

# ŁOWIEZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

## Dr. A. Polikowski

Przeprowadził się Stary Rynek № 13  
nad księgarnią Kronenberga.

4—2.

LEKARZ - DENTYSTA

Marja Waldberżanka

ul. Zduńska róg Browarnej—powróciła

## Dr. T. WIELOBYCKI

z dniem 13 b. m. rozpoczyna przyjmowanie chorych pragnących leczyć się **światłem** (lampa kwarcowa, solux) **elektrycznością** i **masażami elektrycznymi**.

Godziny przyjęć: 1½—2½ po południu.

3—1

## Trzechlecie Piusa XI.

W dniu 12 lutego r. b. cały świat Katolicki a z nim i Polska obchodzi trzechletnią rocznicę koronacji na papieża, arcybiskupa Achillesa Ratti. Tem bardziej uroczystej obchodzimy my, Polacy, gdyż osoba namiestnika Chrystusowego ściślej związana jest z nami.

Pamiętamy dobrze, jak po skończonej wojnie światowej, kiedy naród nasz porwał za broń i zaczął wypędzać precz okupantów, wtedy to stolica Apostolska wysłała Go jako swego pierwszego nuncjusza przy rządzie w Warszawie w oswabdzającej się Polsce. Świadkiem jest, jak kraj zaczyna się podnosić, jak na niedawnych zgłiszczach i ruinach powstają nowe sadyby ludzkie i fabryki, jak rusza się przemysł i handel i jak coraz mocniej ugruntowujemy swą niepodległość.

I kiedy miesiące letnie pamiętnego roku 1920 nadeszły, kiedy wróg zaczął zagrażać stolicy, kiedy przedstawiciele państw obcych opuszczają Warszawę, kiedy duży odłam społeczeństwa naszego zwątpił w zwycięstwo, on jeden pozostaje w murach grodu „Syreniego”, wlerzył w oręż młodego żołnierza i ufął mu, że nadzieji pokładanych nie zawiedzie.

On to błogosławił harcerzy, młodzież szkolną i robotników idących na front, a ta niezachwiana wiara jego udzieliła się szerszemu ogółowi, a przede wszystkim tym, co szli na krwawy bój.

Tu, w Polsce, z rąk biskupów polskich otrzymuje godność biskupa i zawsze mawia, iż za zaszczyt poczytuje sobie, że episkopat polski bierzmował uważa się, za biskupa polskiego.

Jeździ po całym kraju, by lepiej poznać, by mocniej pokochać i związać z tym ludem przywiązanym do wiary ojców swych.

Dał się poznać i nam, mieszkańcom ks. Łowickiego, będąc przez kilka dni wśród nas.

A kiedy stolica św. Piotra została opróżniona, podąży do Rzymu, jako kardynał, by wziąć udział w conclave. Zrządzeniem Boskim zostaje obrany głową kościoła katolickiego jako papież Pius XI.

I został papieżem. Jednakże nie zapomniał o nas, przeciwnie, przy każdej sposobności daje dowody wielkiej miłości ku naszej Ojczyźnie, śle błogosławieństwo swe apostolskie krajowi, przewodnikom narodu, instytucjom m. in. i Harcerstwu.

Kiedy odmurowano święte wrota w roku jubileuszowym, wyróżnia z pośród innych państw, Polskę, posyłając Prezydentowi 2 monety zamurwane przez pap. Leona XIII, w dn. 11 stycznia r. b. przy wręczaniu listów uwierzytelniających na mowę ambasadora Polski p. Skrzyńskiego odpowiedział Papież: „Wspomnienie lat spędzonych przez nas u was i z wami w Polsce obudziło w nas uczucie pełnego słodczy wzruszenia. Te lata dały nam możność szerszego poznania waszego pięknego kraju od Karpat do Bałtyku, waszego tak zacnego i wiernego ludu, od wielkich miast aż do miasteczek i zapadłych wiosek; pozwoliły nam również poznać i oglądać naszymi oczyma pierwsze zapaly waszego odrodzenia; porywy do życia, następnie trudności, niebezpieczeństwa, walki, rozterki i bohaterstwo, gdy w tych tak na zawsze okrytych chwałą dniach przed świętem Wniebowzięciem Matki Boskiej w r. 1920 na brzegach waszej cichej Wisły odbył się ten cudowny hój między aniołem życia a aniołem śmierci, w którym najśladza Królowa Korony Polskiej ze swej Jasnej Częstochowskiej Góry raczyła natchnąć czynem męczeńskim ks. Skorupkę i jego młodocianych towarzyszy i uwieńczyć ten czyn tak świetnym zwycięstwem dla zbawienia Polski i dla zbawienia Europy. ....“

To też w dniu tym radosnym, cała Polska jednoczy się w holdzie dla Jego Świętobliwości Piusa XI życząc mu, by nadal miłościwie nam panował „Ad multos annos“

Mir.

## Znak Sokoli.

Znak Sokoli, noszony w klapie ubrania, zaszczytną jest ozdobą. Znak ten wskazuje mi, że spotykany przechodzień jest członkiem wielkiej Rodziny Sokolstwa Polskiego.

Witam takiego przechodnia uśmiechem i ukłonem jak blizkiego memu sercu, choć osobiście jest mi on nieznanym. Witam go, bo widzę w nim brata, który ukochał dobro Polski.

Taki przechodzień jest mi drogi, obok niego nie przejdę obojętnie.

I nieraz myślę: dlaczego ten znak godności i dumy tak rzadko widzę u przechodniów? Czyżby dla tego, że beztraska o przyszłość Ojczyzny krzewi się, jak bujny chwast, w duszach obywateli?

„Oho“—myśli niejedyn,—„Mamy własny Rząd, Sejm i Senat! Niech głowią się ci którzy doszli do władzy!“

Jednakże Rząd i Naród, zespoleni w jednym dążeniu, muszą pracować dla wspólnego celu—ugruntowania Niepodległości Polski, ale różnymi metodami. Rząd sprawnym i mądrym kierowaniem sprawami Narodu, Naród organizowaniem się w Stowarzyszenia, dążące do dobra całości, dla stworzenia mocy narodowej, z której by rząd mógł czerpać.

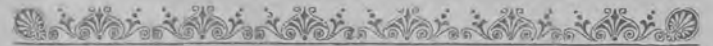
Dla tego uważam druhów, zrzeszonych w Sokole, Harcerstwie i innych Stowarzyszeniach narodowych za wyższy typ obywateli, niż ci, co chodzą luzem.

Spotykałem się nieraz z obrzydliwym pytaniem „Co pan ma z tego, że kilka wieczorów w tygodniu poświęca pan „Sokolowi“? Wtem potwornym pytaniu odbija się cała poziomość i bezideowość ludzi,

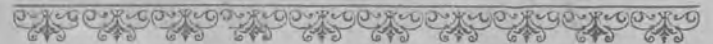
którzy żyją tylko na to, ażeby zaspakajać swoje najpierwotniejsze potrzeby, wyznając jedynie zasadę: daję, jeżeli dostanę!

Dla tego doznaję radosnych wzruszeń, gdy coraz częściej spotykam ludzi, noszących znak pracy bezinteresownej dla idei: znak którym się szczycę—znak sokoli!

*Stefan Bronikowski.*



## SPRAWY MIEJSCOWE.



### UCHWAŁY

XXII posiedzenie Rady Miejskiej m. Łowicza z dnia 21-I-1925 roku.

Obecnych Radnych 14. Członków Zarz. M. 4. Posiedzenie otwarto o godz. 7 m. 45 wieczorem pod przewodnictwem Burmistrza p. L. Gołębiowskiego

Ad. 1-192. Po odczytaniu przez sekretarza Rady Ks. Zawadzkiego w streszczeniu uchwał Rady Miejskiej, powziętych na XXI posiedzeniu Rady w dniu 29 XI-1924 r., Rada przyjmuje protokół do wiadomości zatwierdzającej.

Ad. 2-195 Na pokrycie preliminarza budżetowego na 1925 r. uchwalono pobrać.

a) podatek od lokali w wysokości 41- $\frac{1}{2}$ % komornego względnie wartości czynszowej z m-ca czerwca 1914 r. zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Spr. Wewn. z dn. 27 XI-1924 r.

## JAN SIANOŻECKI.

### Zasługi naukowe i kulturalne Marii Curie-Skłodowskiej.

(Odczyt, wygłoszony w dniu 25 stycznia r. b. w Grodzisku Mazowieckim na rzecz Komitetu Daru Narodowego dla Marii Curie-Skłodowskiej.)

Dzieje Polski — to niemal jedna wielka opowieść o walkach i zmaganiach się narodu z otaczającymi go zewszad wrogami potęgami. Wśród dymu pożarów i kurzu krwi bratniej spisywane były karty naszej historii, karty z których młode pokolenia dowiadują się dziś jakie dni chwały i dni klęsk swoich przeżywała w różnych czasach ich prastara Ojczyzna.

Wśród kart tych pełnych grozy i wrzawy wojennej, malujących tragizm powolnego upadku konania i wreszcie w czasie 150-letniego letargu niewoli, w jaki popadł nasz wielki naród, wśród kart, głoszących światu całemu wielkie i szlachetne czyny wodzów naszych, monarchów, polityków, dyplomatów i moralistów narodu, nie brak też i kart, świadczących o udziale Polski w pracy naukowej. Nauka, ten dziwny i cudny kwiat człowieczego geniuszu, rośnie częstokroć, kwitnie i krzewi się bujnie tam, gdzie najmniej ma dla siebie warunków sprzyjających. Przy odgłosach surm bojowych, wśród wrza-

wy i pożogi wojennej, w cichych ustroniach lub głęboko ukrytych przed wzrokiem profanów zakątkach dokonywała się niekiedy wielka, skrzętna czynność badaczy naukowych. Pracownicy szperacze odnajdywali później jej ślady i bezcennej wartości zabytki gdzieś w lochach, na strychach czy w starych zapomnianych lamusach. Tak bywało w cywilizowanych krajach starej Europy, tak też bywało zazwyczaj i u nas. I w naszych dziejach, wśród plejady sławnych imion bohaterów i zasłużonych działaczy historycznych błyszczą jak cudne klejnoty kultury polskiej imiona naszych pisarzy i uczonych. Wszak już w niespełna 500 lat po przyjęciu chrześcijaństwa i kultury łacińskiej rozbrzmiewa w całej ówczesnej Europie słowo uczone, głoszone z ust Polaków, spisywane w ich znakomitych traktatach naukowych. Wszak w kronikach prastarych wszechnic włoskich i francuskich widnieją zastużone imiona ich profesorów z pochodzenia Polaków, a w wieku XIII i XIV dostępują niektórzy z nich nawet godności rektorskiej, jak to było między innymi z zasłużonym rodakiem naszym **Bogorją Skotnickim**, rektorem uniwersytetu w Bononji.

Wiek XV w dobie rozkwitu najstarszej naszej wszechnicy Krakowskiej, ufundowanej przez światłych Jagiellonów, wydaje umysł, który imię polskie okrywa sławą w całym uczonej świecie. Zjawia się **Kopernik** obok wielu innych ówczesnych uczonych polskich i rozwlewa jednym swym genialnym dziełem całą głęboką mgłę w której mrokach ludzkość błąkała się przez długi szereg wieków. Uczonemu Polakowi przypadło w udziale odkrycie olbrzymiej doniosłości. Cały wszechświat—kosmos—jak w bla-

- b) Dodatek do opłat państwowych od podatków na wyrób i sprzedaż trunków oraz przetworów wódczanych i spirytusowych, pobieranych na zasadzie rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25 X-1922 r. Wysokość dodatku ustala się od patentów na wyrób 100% i na sprzedaż 200% opłat państwowych.
- c) Podatek komunalny od gruntów, położonych na terenie gminy miasta Łowicza. Podatek ten będzie pobierany w postaci dodatku do państwowego podatku gruntowego w wysokości 70% podatku państwowego.

Ad. 3-194. Rada Miejska na wniosek radnego inż. Fr. Kokczyńskiego obrala Kt. budowy wodociągów miejskich w osobach następujących: 1) inż. Edward Szenfeld, Franciszek Trawiński, 3) Jan Sosnowski, 4) inż. Stanisław Porczyński, 5) Karol Maciejko, 6) Stanisław Wilkoszewski, 7) Dr. Stanisław Terajewicz, 8) burmistrz Leon Gołębiowski, 9) lawnik Feliks Andrzejewski, 10) inż. Franciszek Kokczyński, 11) Rywen Breitstein. Zastępcy: p. p. 1) Emil Balcer, 2) inż. Kazimierz Wojciechowski, 3) Karol Rybacki, 4) Stanisław Klejna, 5) Stanisław Masztanowicz, 6) Lajb Bialer.

Ad. 4-195. Rada Miejska uchwaliła podnieść członkom Komisji Finansowo-podatkowej i budżetowej djety za udział w posiedzeniach z 1 zł. na 3 zł.

Ad. 5-196. Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła znieść opłaty płacone od rolników, przyjeżdżających na targ, natomiast dotychczas pobierane opłaty za wjazd do miasta (rogatkowe) pobierać od jednego konia w dni powszednie i targowe każdorazowo po 20 gr., w dni jarmarczne po 50 gr.

Ad. 6-197. Rada Miejska bez dyskusji jednomyślnie uchwaliła: drogę od Wesolej do traktu warszawskiego, prowadzącą przez Malszyce-Blich-

Korabkę, a łączącą trakt poznański i warszawski, zaliczyć do dróg miejskich.

Ad. 7-198. Rada Miejska uchwaliła taryfę opłat placowych i targowych ustalic jak następuje:

I. Od stanowisk niestających dziennie:

1) od stałych mieszkańców miasta za metr. kw. zł. 0,20; 2) od przyjezdnych rzemieślników, handlarzy i t. p. a) w dni targowe za 1 metr. kw. zł. 0,50; b) w dni jarmarczne za 1 metr. kw. zł. 1,00; 3) od kramarzy w czasie odpustów i świąt za metr. kw. 0,50; 4) od kur i kaczek (o ile sprzedawane są na specjalnie urządzonych w tym celu straganach) od sztuki zł. 0,10; 5) od gęsi i indyków zł. 0,20; 6) od świń (powyżej 40 klg.) zł. 0,50; 7) za wprowadzenie na targowicę a) od sztuk bydła zł. 1,00 b) od sztuk konia zł. 1,00. Uwaga: Żrebaki i jalo-wizna do roku opłacie niepodlegają.

II. Od stanowisk stałych (place numer.)

1) Od artykułów spożywczych za 3 mtr. kw. zł. 3,00. 2) od innych artykułów za 3 mtr. kw. zł. 4,50. Za place mniejsze niż 3 mtr. kw. opłata obniża się o 1 zł.

Ad. 8-199. Rada Miejska uchwaliła ogólnej ilości 187 morgów pastwisk, które miasto posiada, zalesić około 120 morg, resztę t. j. około 67 morg pozostawić jeszcze na rok na pastwiska z pobraniem za korzystanie z pastwiska opłat, ustalonych przez Zarząd Miasta.

Ad. 9-200. Rada Miejska na wniosek inż. Kokczyńskiego uchwaliła: Rada Miejska zgadza się na przeprowadzenie przez terytorjum, należące do kościoła po-Pijarskiego, ulicy z tem, aby warunki kupna—sprzedaży były ułożone z miarodajnym czynnikami w tej sprawie. Plan regulacyjny Rada Miejska zatwierdza.

Magistrat

Łowicz, dn. 10-II-25 r.

sku naglej i potężnej błyskawicy ukazał się zdumionemu światu uczonych w istotnej swej budowie a odkrycie to pchnęło naukę na nowe nieznanne przedtem tory i zapoczątkowało wspaniałą epokę rozwoju i triumfów astronomji i mechaniki niebios.

W dobie upadku Rzplitej, po bezmyślnych smutnych czasach szlacheckiej swawoli, hulaszczego trwonienia skarbów i sił przychodzi krótkie otrzeźwienie, jakby oddźwięk na surowe napomnienia proroków i wizjonerów, przeczuwających blizką zgubę ojczyzny. Nadchodzi Wiek Oświecenia, wiek szlachetnych i mądrych poczynań Komisji Edukacji Narodowej i znów widzimy szereg sławnych i zasłużonych w dziedzinie nauki, imion polskich. Wśród nich pierwsze miejsce należy się braciom **Sniadeckim** zwłaszcza **Janowi** wielkiemu matematykowi i astronomowi polskiemu, chlubnie znanemu ze swych prac w całej uczonej Europie.

Gdy Polska, ów symboliczny Chrystus narodów, przeżywała katusze poniżenia i upadku, gdy przeszła Golgotę polskiej niewoli, gdy najszlachetniejsze duchy nasze zdobywały się tylko na płomienne jermiady, a wśród cierpień milującego wolność i buntującego się w jarzmie niewoli ducha polskiego rozdziły się tylko cudne perły poezji naszych wieszczów romantyków nie było już zda się czasu, ani miejsca na polską naukę. Zakwita ona jednak powoli i lekliwie, skrępowana tysiącem przeszkód i braków. Polscy uczeni, pozbawieni warsztatów pracy w swej zubożalej, znękanej niewolą Ojczyźnie, udają się na tulaczkę wśród obcych narodów na obu półkulach świata błyszczą skromne gwiazdy

uczonych Polaków na cudzoziemskich wszechnicach. Żyje i umiera na obczyźnie znakomity, choć mało znany nawet wśród swoich chemik polski **Nencki** matematyk i zarazem genialny inżynier **Folkierski** wygnaniec—sybirak znakomity, przyrodnik **Dybowski** natchniony filozof **Hoene - Wroński**, matematyk **Niewęgłowski** i tylu, tylu innych. Ze kultura polska nie zanika w tych tragicznych czasach, że dumnie daje znać o sobie całemu światu, mimo, iż Polskę wykreślono ze słownika politycznego i dyplomatycznego w całym świecie, — świadczą bodaj zaszczyty i sława **Sienkiewicza**, tego nieurzędowego ambasadora i orędownika Polski we wszystkich naraz państwach cywilizowanej Europy. Potwierdziła tę jego wszechświatową sławę i rozgłos przyznana mu nagroda z **fundacji Nobla**, tego najwyższego międzynarodowego jury największych talentów świata.

I oto w tych samych latach niewoli i upadku ducha narodowego, w latach niewiary w cud zmarłych wstania Polski skromnie wybija się ponad szary ogół nazwisko polskie nie męskie nawet, lecz niewieście. Zaczynamy dowiadywać się o pracach i znakomitych odkryciach naukowych Polki i Warszawianki rodem **Marji Skłodowskiej**.

Znakomita rodaczka nasza, która już poraz drugi w życiu doczekała się nagrody Nobla za swe prace uczone, przyszła na świat we dwa lata po upadku ostatniego powstania narodu jako dzieci, rodziców, pracujących każde na niwie pedagogicznej

(d. c. n.)

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej przysługi drogim nam zwłokom ś. p.

### FILIPINY z JABŁOŃSKICH MŁODNICKIEJ

a szczególnie ks. prałatowi Niemirze, cechom, stolarskiemu, bednarskiemu, Związkowi Robotników Chrześcijan składamy serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzina.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę ś. p.

### Eligjuszowi Zgòreckiemu Nadzorczy stacji Bednary

który zginął śmiercią tragiczną na posterunku, a w szczególności ks. Gotlibowi proboszczowi Bednary, ks. Dyżewskiemu proboszczowi parafii Nieborów i ks. Przyborowskiemu wikaremu parafji Kolegiaty Łowickiej, władzy, przyjacielom, kolegom, torowym i robotnikom oraz tym wszystkim, którzy na swych barkach odnieśli drogę nam szczątki na miejsce wiecznego spoczynku, składają serdeczne „Bóg zapłać“

Żona i rodzina.

## KRONIKA

### Kalendarzyk.

† Piątek Grzegorza W. P.  
Sobota Walentego Kapł.  
Niedziela Faustyna i Jowity  
Poniedziałek Juljanny P. M.  
Wtorek Donata, Franciszka M.  
Środa Symeona i Maksyma  
Czwartek Konrada i Mansweta

Wschód słońca g. 6 m. 56, zachód g. 4,43.

— **Zjazd przeciwgazowy w Polsce.** Dnia 1 listopada 1924 odbył się w Warszawie Zjazd profesorów wyższych uczelni, przedstawicieli instytucji społecznych i sfer wojskowych, lekarskich i chemicznych w celu zorganizowania obrony przeciwgazowej w Polsce. Uchwalono stworzyć Naczelną Radę Chemiczną, złożoną z 10-ciu chemików, delegowanych przez Polskie Towarzystwo Chemiczne, Akademię Umiejętności i Towarzystwo naukowe we Lwowie, Wilnie, Poznaniu i Warszawie oraz 2 przedstawicieli świata lekarskiego, delegowanych przez Akademię Nauk Medycznych. Rada ta ma utrzymywać łączność między władzami wojskowymi uczelniami akademickimi, przemysłem chemicznym oraz za pośrednictwem Obywatelskiego Komitetu Obrony

Przeciwgazowej z szerokimi warstwami społeczeństwa i rozstrzygać wszelkie sprawy związane z obroną chemiczną w Polsce. W związku z powyższem uchwalono przedsięwziąć środki, mające na celu korzystniejszy rozwój przemysłu chemicznego słuchaczy medycyny i farmacji.

Zjazd zwołany przez powyżej wspomniany Komitet Obywatelski pozwala żywić nadzieję, że obrona przeciwgazowa w Polsce, mająca niesłychanie ważne znaczenie specjalnie dla Polski, wejdzie na tory rychłego urzeczywistnienia.

(„Przyroda i Technika”).

— **Zaćmienie Księżyca,** naszego najbliższego sąsiada planetarnego, w d. 8 i 9 lutego wzbudziło szersze zainteresowanie w Łowiczu.

Do godziny 19 niebo było zachmurzone i była słaba nadzieja ukazania się zjawiska w całym potężnym majestacie. Zbliża się zapowiedziany przez astronomów moment wstąpienia w półcień, t. j. 19h 48'1 m... Niebo ukazuje swój czarowny błękit a na nim toczy się srebrzysta kula, bryła ziemską, która za chwilę wpadnie w cień, odrzucany przez naszą planetę w nieskończone przestworza. Niepodobna było dostrzec chwili wstąpienia w półcień lecz moment wstąpienia w cień wyraźnie się odznaczył było to o czasie z góry obliczonym, a mianowicie o 21h 8'6 m. Maximum zakrycia tarczy księżycowej przez stożek cienia Ziemi przypadł na 22h 42' m, t. j. około 11 wieczorem. W tym momencie ukazały się wszystkie gwiazdozbiory, zapanał mrok. Nastąpiła chwila kulminacyjna zjawiska. Następne zaćmienie obrączkowe słońca w dn. 20 lipca i księżycowe w dn. 4 sierpnia są niewidzialne w Polsce.

W. Doleżał.

— **Fabryka masek przeciw gazowych.** Obywatelski Komitet Obrony Przeciwgazowej pismem L. dz. 109/25 k. z dnia 5 lutego b. r. podaje do wiadomości ogółu mieszkańców Łowicza i okolic, że z dniem 1 kwietnia uruchomiona będzie fabryka, wyrabiająca maski przeciwgazowe najnowszego systemu.

Pierwsza partja pójdzie na uzbrojenie wojska.

Następna partja będzie rozdzielona pomiędzy członków Komitetu w cenie około 20 zł. sztuka.

— **Bibliografja.** Wyszły z druku następujące niezmiernie ciekawe i pouczające książki: „Wojna chemiczna“ (gazy trujące) plka Małyszki „Klinika gazów bojowych w zarysie“ D-ra Poradistala (Wykład kliniczny dla lekarzy i studentów medycyny) „Walka chemiczna w przyrodzie“ prof. Lindemana w książki powyższe winni zaopatrzyć się wszyscy z wykształceniem średnim. (potrzebna znajomość chemji).

W. D.

— **Sprawozdanie kasowe z obchodu Powstania Styczniowego.** Urządzone staraniem Tow. Nauczycieli Szkół średnich i Wyższych oraz Korpusu Oficerskiego 10 p. p. uroczyste wieczory ku uczczeniu rocznicy Powstania - Styczniowego, a mianowicie dnia 21 stycznia b. r. dla żołnierzy 10 p. p. (bez wstępów płatnych) i dnia 22 stycznia b. r. dla szerszej publiczności, dały w rezultacie następujące dochody i wydatki:

Przychód: Ze sprzedaży 285 biletów w dniu 22-1 547.00 zł. ze sprzedaży programów w dniu 22-1 17.00 zł. Wydatki: Druk afiszów 28.00 zł. Stemplowanie afiszów w Magistracie 5.00 zł. Wypożyczenie kostjumów do „Dyktatora“ w Warszawie 20.00 zł. Przewóz kostjumów (bilety kol.) 5.60 zł. Charakteryzacja osób grających w „Dyktatorze“ w dniu 21 i 22-1 40.00 zł. Wypożyczenie przezroczny do odczytu o Grotgerze i wydatki związa-

ne z odczytem (lampa i t. p.) 50.00 zł. Światło, opał i urządzenie sali w dn. 21 i 22-I 47.40 zł. Razem 194.00 zł.

W wydatkach powyższych nie uwzględniono zupełnie wszelkich kosztów, jakie pociągnęło za sobą przygotowanie specjalnych dekoracji, kostjumów i innych t. p. adaptacji, które uskutecznione zostały staraniem i funduszem Kółka dramatycznego 10 p. p.

Zestawienie: Przychód 364.00 zł. Rozchód 194.00 zł. Reszta 170.00 zł.

Powyższą sumę 170 zł. (stu siedmdziesięciu złotych) przesłano przekazem pocztowym nr. 154 z dn. 4-II, do Towarzystwa Uczestników Powstania 1863-4 roku w Warszawie, na rzecz tegoż Towarzystwa.

Rachunki i pokwitowania złożono w kwatermistrzostwie 10 p. p.

Za Korpus Oficerski 10 p. p. Winiarski major Szt. Gen. Za Tow. Naucz. Szkół W. i Sr. Stanisław Renkawek przewodniczący.

— **Sprawozdanie z Balu Akademickiego Kola Łowiczian z dnia 31 stycznia 1925 roku.** Dochód: Za sprzedane bilety 1,464, zł. Bufet 872,25 zł. Serpenty i baloniki 84 zł. Złożone w Łowiczanie i ofiary 48 zł. Razem 2,468,35. Rozchód: Sala 250 zł. Muzyka 250 zł. Dekoracja sali 251,00 zł. Bufet 451,38 zł. Serpenty i baloniki 47,50 zł. Zaproszenia i druki 91,65 zł. Wydatki różne 100,59 zł. Razem 1401,92 zł.

— **Z tajemnic handlu.** Jeden z wiarogodnych mieszkańców Łodzi opowiedział nam interesującą historję pewnego łódzkiego kupca żyda, który prowadził na wielką skalę hurtowy handel produktów spożywczych i podejmował się wszelkich dostaw—robiąc kolosalne interesy. Urząd skarbowy sprawdzwszy obroty owego hurtownika, nałożył nań podatek dochodowy w wysokości 28,000 zł. Kupiec zaczął coś kalkulować, obliczać i przyszedł do wniosku, że dwadzieścia ośm tysięcy złotych to też jest pieniądz. Nie mówiąc nic nikomu i nie zapłaciwszy podatku wyprzedal cały interes i wyjechał do Palestyny. Rozejrzawszy się na miejscu przekonał się, że tam niema tylu naiwnych jak w Polsce gdyż arabowie są sprytni, a żydzi jeszcze bardziej. Pomimo to, posiadając grubą gotówkę i dobrą do handlu głowę, wykupił od hurtowników wszystkie zapalki i podniósł ich cenę o dwieście procent. Kupcy tamtejsi dopiero pontewczasie spostrzegli, że za sprzedany towar dwa razy drożej muszą płacić. Jeden tylko z nich nie chcąc się pogodzić z sytuacją—udał się do wielkorządcy i opowiedział całą sprawę; natychmiast zarządzono rewizję składów i całkowity towar łodzianinowi skonfiskowano, pozbawiając go całego majątku. Widząc, że nie ma tam co robić—spakował czymprędzej manatki i w tych dniach powrócił do Łodzi zapewniając, że niech cały świat gada co chce—ale najłatwiej to na „goju“ dorobić się można. Słuchając tej historii pomyślałem sobie: kiedy nareszcie my przyjdziemy do takiego samopoznania, by nas mniejszość narodowa przestała uważać za owce, które Jehowa przeznaczył do strzyżenia swemu wybranemu ludowi.

K.

— **Z balu podoficerskiego 10 p. p.** W dniu 7 b. m. odbył się bal podoficerski—reprezentacyjny w sali Kina Wojskowego pięknie udekorowanej staraniem sierżanta p. Iberli przy pomocy Komitetu balowego z przewodniczącym chorążym Kuzerką na czele. Licznie zebrani goście w liczbie przeszło 400 osób bawili się nadzwyczajnie i gdyby nie wy-

czerpanie orkiestry, która niezmordowanie przygrywała do 8-ej rana tancerzom, zabawa w nastroju pogodnym trwała by może kilka dni.

Należy się wielkie uznanie Komitetowi balowemu, niemniej wodzirejom w osobach: por. Byczyńskiego, p. Niemiryca i por. Tomanowskiego za umiejętne, prowadzenie zabawy i czuwanie nad całością programu zabawy, której atrakcją była wielka ilość świeżych kwiatów, sprowadzonych przez korpus podoficerów, a wręczanych przez dziarskich tancerzy nadobnym tancerkom.

Bal reprezentacyjny oficerski w dn. 31 ub. m., pełen pomysłów atrakcyj, wywołujących fale śmiechu, jakoteż i podoficerski zostawiły po sobie miłe wrażenie, bo trzeba przyznać, że kto tyle wkłada pracy i smaku artystycznego, to może śmiało liczyć na stałe powodzenie na zabawach.

— **Z Klubu Urzęd. Obyw. w Łowiczu.** W dniu 27 stycznia 1925 r. odbyło się Ogólne Sprawozdawcze Zebranie

Zebranie zagał p. Sędzia F. Bogatko, prezes klubu, zapraszając na przewodniczącego p. dr. Wielobycyckiego, który ze swej strony zaprosił na asesora p. p. mec. Kulczyckiego inżyn. F. ka Kokczyńskiego a na sekretarza p. Potapowa. Sprawozdanie Zarządu przyjęto, wyrażając podziękowanie i do władz klubu powołano tajnem głosowaniem pp. prezesa sędziego F. Bogatko do Zarządu, sędziego W. Grzyzia, mec. J. Kulczyckiego, Br. Łagowskiego, E. Kolaszyńskiego, Kielanę W. Mercika B. Stokowskiego Fr. Balcera do komisji rewizyjnej przez aklamację pp. mec. F. ka Ciechańskiego, F. Popławskiego M. Szajdinga.

— **Prośba do instytucji** Zarząd Czerwonego Krzyża w Łowiczu uprzejmie prosi kierowników instytucji państwowych, samorządowych, społecznych i gospodarczych o łaskawy zwrot puszek z pieniędzmi, a to w tym celu aby obliczyć zawartość, gdyż bez tego nie może zakończyć sprawozdania z działalności.

Puszki przyjmuje codziennie od g. 9 rano do godziny 1-ej po południu ks. dziekan Jan Niemira w kancelarii parafji św. Ducha przy ul. Długiej do dnia 25 b. m. włącznie.

— **Zabawa oficerska.** Dnia 21 b. w sali teatralnej 10 p. p. odbędzie się zapowiedziana zabawa taneczna Korpusu Oficerskiego 10 p. p. Strój wizytowy. Wstęp 3 złote. Osoby, które ewentualnie nie otrzymałyby zaproszenia, a chciałyby wziąć udział w zabawie, będą łaskawe zwrócić się po zaproszenie do Adiutantury 10 p. p. (ul. Podrzeczna) względnie wykorzystają zaproszenia jakie otrzymali na bal oficerski w dniu 31-I 1925 r.

— **Zawiadomienie.** Bank Ziemi Łowickej zawiadamia, że nadeszły już akcje Banku Polskiego i są do odebrania w godzinach urzędowych t. j. od 9 rano do 2 popoł i od 5—6 wiecz:

— **Wyjazd z Łowicza pułk. Topolińskiego.** Wkrótce 10 p. p. rozstanie się ze swym zwierzchnikiem p. pułkownikiem Topolińskim, który otrzymawszy awans służbowy, zmuszony jest opuścić Łowicz, żegnając się z załem ze swymi podwładnymi, z którymi wiązała go sześcioletnia praca zawodowa w 10 p. p.

Kim i czem był dla podwładnych p. pułk. Topoliński może być świadectwem pożegnanie z korpusem oficerów i podoficerów, gdzie go żegnano serdecznie ze łzami w oczach, obiecując utrzymywać stały kontakt ze swym byłym opiekunem i doradcą.

Za pracę swą tyloletnią został p. pułkownik awansowany na dowódcę dywizji piechoty i w tych

dniach zacznie swe urzędowanie w gronie mniej znanych mu sił wojskowych.

Z 10 pułkiem wiązały pułkownika nie stosunki towarzyskie, nie sympatja, lecz głębsze uczucia przyjaźni, które nigdy nie pójdą w niepamięć. Z podwładnymi wiązała go wspólna niedola wojenna—okopy, w których może niejednokrotnie o głodzie i o chłodzie pocieszał i zagrzewał do walki swych żołnierzy i oficerów, którzy jeszcze obecni w 10 pułku mogą zaświadczyć o prawdziwości tych słów.

Podczas wojny ostatniej przebywał cały czas na froncie ukraińskim, a ostatnio aż do zakończenia walk na froncie bolszewickim, przy odwołaniu, kiedy była zagrożoną Warszawa szedł na czele żołnierzy w pierwszej linii i jako nieustraszony żołnierz wiódł innych do walki, za co otrzymał pochwały od generała Skierskiego. Za zasługi bojowe i wierną służbę dla Ojczyzny otrzymał 4 razy Krzyż Walecznych i Virtuti Militari. W czasie pobytu pułku w Zambrowie delegaci pułku z p. pułkownikiem na czele przyjechali do Łowicza, aby przyjąć ofiarowany przez Koło Ziemianek sztandar, jako dowód uznania za zasługi bojowe.

Rzadkością bywa, aby który z dowódców armji polskiej piastował jeden urząd 6 lat i rozstawał się z żalem obustronnym, nic dziwnego więc że pożegnanie pułkownika z podwładnymi miało charakter podniosły, serdeczny i koleżeński, na którym wręczono mu ozdobne album pamiątkowe z fotografjami (grupę oficerów i podoficerów).

Za czasów jego urzędowania było urządzonych boisko sportowe, z którego korzystali wojskowi i młodzież szkolna. Sale Kina Wojskowego zostały gruntownie przerobione i dziś wykorzystywane są na różne obchody narodowe, akademje, koncerty, odczyty, bale i inne kulturalne rozrywki. Staraniem jego były zakupione wszystkie instrumenty nowe dla orkiestry, która dziś prowadzona przez swego kierownika stanęła na wysokości swego zadania i jest miłą atrakcją dla ludzi muzykalnych, a spragnionych lepszej muzyki.

W pracy społecznej brał czynny udział, nie uchylając się nigdy od jakichkolwiek przyjętych na się obowiązków, a nawet do społecznej pracy zachęcał swoich podwładnych.

Kilkakrotnie był nawiązywany przez 10 p. p. kontakt ze społeczeństwem miejscowym, urządzane nawet były kilkakrotnie przyjęcia, na które byli zapraszani przedstawiciele instytucji i organizacji społecznych.

Rozstając się z jednym z dzielnych pracowników dla Ojczyzny, życzymy mu, aby w nowym otoczeniu zyskał to uznanie i tę przyjaźń, z jaką go żegnali tutejsi oficerowie i podoficerowie.

Obowiązki dowódcy 10 p. p. będzie pełnił następca p. pułkownik Sztabu Generalnego Wecki, oraz zastępca tegoż p. major Kozieradzki.

— **Zabawa w Klubie Urzęd. Obyw.** W dniu 14 b. m. t. j. w sobotę odbędzie się zabawa taneczna dla członków i wprowadzonych gości. Stroje jaknajskromniejsze; orkiestra, bufet. Sala pięknie przybrana.

Zabawy w Klubie cieszą się wielką popularnością i mają charakter wieczorów towarzyskich i dlatego gromadzą zwykle szerokie koła mieszkańców. Początek zabawy o g. 8 wiecz.

### Z Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu.

W najbliższą niedzielę w czytelni bezpłatnej Oddziału Nar. Org. Kobiet będą pełniły dyżur p. p. Michalina Popławska i Janina Bronikowska.

— **Ogólne Zebranie Sprawozdawcze.** W dniu 15 b. m. o g. 5 po południu w Sali Klubu Urzędniczo-Obywatelskiego w Łowiczu, odbędzie się Ogólne Zebranie Sprawozdawcze z działalności Oddziału Nar. Org. Kobiet za czas od 16.XII 23 r. do 15.II-25 r. z następującym porządkiem dziennym.

- 1) Zagajenie
- 2) Wybór prezydium zebrania
- 3) Odczytanie 1-go protokołu zebrania Organizacyjnego.
- 4) Sprawozdanie Zarządu
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
- 6) Referat posl. Holder-Eggerowej
- 7) Wybory Zarządu
- 8) „ Komisji Rew.
- 9) Wolne wnioski

Łowicz dn. 12.II-1925 r.

Zarząd.

## OGIARY.

Zamiast biletów na bal akademicki.

Roman i Eug: Markiewiczowie 10 zł.

Zamiast biletów na bal oficerski 10 p. p.

Roman i Eug: Markiewiczowie 10 zł.

## Podziękowanie.

„Wydział Powiatowy Sejmiku Łowickiego składa publiczne podziękowanie Panu Emilowi Balcerowi w Łowiczu za bezpłatne ofiarowanie Szkoły Rolniczej im. Tadeusza Kościuszki dwuskibowego pługa Ventzkiego.

W imieniu Wydziału Powiatowego  
Przewodniczący: *W. Podwiński* Starosta Łowicki.

## LISTY DO REDAKCJI.

*Szanowny Panie Redaktorze!*

W związku z pożarem, który wynikł 2-II b. r. w domu Rozendorna, ja jako najwięcej zainteresowany któremu groziło największe niebezpieczeństwo, proszę Pana Redaktora o pomieszczenie na łamach „Łowiczana” w imieniu mojem i moich sąsiadów podziękowanie.

Naczelnikowi Urzędu Skarbowemu p. Burgraffowi, który w pierwszej chwili wypadku przybył i swą czynną pomocą dodał otuchy wszystkim sąsiadom podwórza. Miejscowej Ochotniczej Straży Ogniowej przybyłej z całym taborem.

Komendzie 10 pułku piechoty, która wysłała oddział żołnierzy dla obrony mienia mieszkańców zagrożonych pożarem.

A w szczególności Straży Ogniowej wychowawców Seminarjum Nauczycielskiego, która zlokalizowała pożar, ratując tym sposobem mienie 4 rodzin mieszkańców podwórza.

Niezależnie od tego proszę pana Redaktora o utworzenie listy dobrowolnych składek na rzecz rodziny stróża, która po spaleniu ich domu pozostała bez dachu.

Sądząc, że mój apel do społeczeństwa łowickiego nie pozostanie bez skutku, kreślę wyrazy szacunku i poważania.  
Łowicz, dn. 2-II-25 r.

*Edmund Czajkowski.*

**Z WYDAWNICTW.****Recenzja.**

Buchalterja Kameralna dla Instytucji Samorządu Miejskiego, ułożył Henryk Chankowski, nauczyciel buchalterji i nauk handlowych Warszawa, nakład Kursów Buchalteryjnych H. Chankowskiego, str. 108, cena 1 zł.

Jest to pierwszy w języku polskim podręcznik, który podaje w sposób jasny, dla każdego znajęcego ogólne zasady buchalterji, jak w Instytucjach Samorządu Miejskiego rachunkowość prowadzoną być powinna. Podręcznik ten obejmuje: sporządzenie inwentarza czyli spisanie całego stanu majątkowego; sporządzenie budżetu dochodów i wydatków; zaprowadzenie ksiąg rachunkowych; zaksięgowanie wszystkich dochodów i wydatków za m. styczeń; sporządzenie bilansu i kontroli ksiąg za m. styczeń; zaksięgowanie wszystkich dochodów i rozchodów za cały rok (luty—grudzień); bilans i kontrole ksiąg za cały rok i roczne zamknięcie ksiąg; nadto obejmuje wzory ksiąg głównej i pomocniczych, t. j. dochodów i rozchodów poszczególnych działów.

**Z ruchu wydawniczego.**

Ukazał się kolejny numer „Gazety Świętecznej” czwarty, poświęcony niemal w całości ś. p. Tadeuszowi Prószyńskiemu, nieodżałowanemu długoletniemu jej „Pisarzowi”. Numer, odbity na doskonałym papierze i w zwiększonej objętości, zdobi 9 ilustracji z życia zmarłego, oraz z pogrzebu. Prócz szczegółowego życiorysu i opisu pogrzebu, zawiera w całości wszystkie przemówienia, wygłoszone nad grobem. Numer dopełniając zwykle działy: wieści krajowych, politycznych i zagranicznych, gospodarstwo, oraz artykuł o skasowaniu rządowych dzierżaw i czynszów wieczystych. Numer ten pozostanie miłą pamiątką dla wszystkich, komu imię zasłużonego Pisarza jest drogie.

**Zawiadomienie.**

W sobotę dnia 21 lutego r. b. w lokalu własnym Towarzystwa Rzemieślniczego przy ul. Mostowej Nr. 4 odbędzie się dla członków i ich rodzin

**Zabawa Taneczna.**

Początek zabawy o godz 8 wieczorem.  
Stroje skromne, zwykłe

**Zarząd.**

**Po powrocie do Łowicza**

Przyjmuję lekcje na fortepianie początkujących jak również zaawansowanych. Teresa Rószkiewicz, Koński Targ 12 m. 4.

3—3

**Kinematograf „EOS”**

W sobotę dnia 14 II i w niedzielę dnia 15 II r. b.

**Bitwa pod Czuszymą**

Dramat w 10 aktach wytwórni „Aubert” w Paryżu podług słynnej powieści „Markiza Yorissaka”.

W rolach głównych potęga ekranu: Gessue Hayakawa i Gina Palerme.

Rzecz się dzieje podczas wojny japońsko rosyjskiej w 1905 r. przy współudziale 3 ch eskadr krążowników francuskich w Nagasaki na pełnym morzu i na jachcie amerykańki.

**Kino Wojskowe 10 p. piechoty**

W sobotę dnia 14 lutego b. r. o godz. 6 i 8-ej wieczorem, w niedzielę dnia 15 II b. r. o godz. 5, 7 i 9-ej wieczorem.

**„TATJANA”**

Dramat życiowy w 6 iu aktach rodziny carskiej Romanowych z czasów bolszewizmu i Tygodnik Filmowy Nr. 14. „Raid Samochodowy”.

**Ogłoszenie.**

Wydział Powiatowy Sejmiku Łowickiego ogłasza, że dnia 17 lutego 1925 r. odbędzie się w lokalu Starostwa posiedzenie Sejmiku z następującym porządkiem dziennym:

1. Ustalenie listy obecnych i prawomocności posiedzenia.
2. Zgłoszenie nagłych wniosków i zapytań.
3. Ustalenie porządku dziennego.
4. Przyjęcie protokołu posiedzenia z dn. 3-I-25.
5. Komunikaty Wydziału Powiatowego.
6. Przyjęcie statutu i założenie Kasy Oszczędności pow. Łowickiego.
7. Podwyższenie do 100 000 zł. kwoty pożyczki na zasilenie Kasy.
8. Wybór przedstawicieli Sejmiku do Powiatowej Rady Szkolnej.
9. Wolne wnioski.

Początek posiedzenia o godz. 10 rano. Karty wstępu na posiedzenie wydaje sekretarjat Wydziału w dn. 14 i 16 lutego w godzinach urzędowych.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Starosta: (—) W. Podwiński.

**Gospodyni**

z dobrymi świadectwami poszukuje posady w majątku z syciem. Podręcznia 16 m. 3.

2—2

**Mieszkanie 4 pokojowe z kuchnią**

przedpokojem, pasażem w Płocku zamienię na mieszkanie 3—4 pokojowe z kuchnią w Łowiczu. Wiadomość w redakcji.

Przy zaniedbanym uporeczywym

## KASZLU

chrypcie i zaflegmieniu krtani  
używać należy

### DRAŻETKI BENGALSKIE

(mentolowe)

Tow. Akc. Fr. KARPIŃSKI w Warszawie.  
Żądać w aptekach i składach aptecznych.  
6-6

## DOM DO SPRZEDANIA

przy ulicy Podrzecznej 5 wiadomość u M. Gołędzi-  
nowskiej Kostka 3.

3-3

## PAŃSTWOWY BANK ROLNY

Niniejszym komunikuje, iż osoby, pragnące nabyć  
parcele z majątku „Strzelce”, położonego w po-  
wiecie Kutnowskim, winny składać przedstawicielowi  
Banku w majątku „Strzelce”, zgłoszenia na blan-  
kietach, które tamże można otrzymać.

Tylko osoby, które złożą powyższe zgłoszenia  
do 15 lutego 1925 roku, będą wciągnięte na ogólną  
listę kandydatów na nabywców ziemi z majątku  
„Strzelce”.

*Dział Agrarny*  
*Państwowego Banku Rolnego.*

3-3.

## Doskonały francuski i angielski

najchętniej konwersacja. Wiadomość Bulwarna 1 m. 1.  
2--1

## Ogłoszenie.

Z dniem 1 lutego 1925 r., rozpoczęto monto-  
wanie nowych rowerów oraz maszyn do szycia  
najlepszych fabryk i najnowszych systemów.

Maszyny do haftów i w dwie strony szyjące  
bębenkowe od 160 zł. z 10 letnią gwarancją za  
gotówkę i na raty.

Nie kupować gdzieindziej przed obejrzeniem  
u **KOWALSKIEGO** w Łowiczu ul. Podrzeczna 69.  
(Przyrynek.) 2-1.

## NAKŁADEM KSIĘGARNI

### K. Rybackiego w Łowiczu

WYSZŁY NASTĘPUJĄCE DZIEŁA:



	Zł. gr.
Turek Teodor. Sonety Królewskie. Część I Piastowie . . . . .	1 —
R. Oczykowski. „Przechadzka po Łowiczu” Monografia. Wyd. II. . . . .	2 —
Zenon. Książę Józef Poniatowski. Szkic hi- storyczny . . . . .	1 —
K. Rybacki. „Księżanka Zocha”. Powieść osnuta na tle życia włościan Księstwa Łowickiego . . . . .	1 50

Stanisław Kępka zgubił książkę Wojskową wydaną  
przez P. K. U. w Skierniewicach. 3-2

Zaświadczenie na konia wydane przez gm. Jezioroko  
zgubił Jakób Niedziela. 3-2

Stanisław Ambroziak zgubił kartę zwolnienia wy-  
daną przez P. K. U. w Kutnie 3-3

Lajzer Trojanowski zgubił patent na wyrób pończoch  
wydany w Urzędzie Skarbowym w Łowiczu 3-1

Władysław Szczepaniak zgubił książeczkę wojskową  
wydaną w P. K. U. Łowicz. 3-1

Adam Galecki zgubił patent na sklep kolonialno-  
spożywczy i koncesję tytoniową na gm. Kompi-  
na wieś Gągolin Północny 1-1

Józef Gałaj zgubił książeczkę wojskową wykaz  
główniej komisji i świadectwo szkoły podoficerskiej.  
wydane w P. K. U. Skierniewice 3-1.

Antoni Piłka zgubił książeczkę wojskową wydaną  
w P. K. U. Łowicz. 3-1.

Feliks Galiński zgubił książkę wojskową wydaną  
w P. K. U. Skierniewice. 3-1

Zguba. W przejeździe z Łowicza do Nieborowa zgu-  
biłem rewolwer systemu „Nagan”. Zwracam się  
do uczciwego znalazcy o odniesienie rewolweru do  
posterunku policji w Nieborowie lub do niżej pod-  
pisanego. Borecki Karol. Nieborów.

Józef Stokowski zgubił kartę mobilizacyjną, ksią-  
żeczkę wojskową i 2 bilety na konie wydane w P.  
K. U. Łowicz. 3-1

Cena numeru 20 groszy. — kwartalnie 2 złp. — z przesyłką pocztową 2 złp. 30 groszy

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie 40 groszy. \*  
Sekrologi i reklamy 30 groszy. \*

\* Ogłoszenia zwyczajne wiersz 25 groszy  
\* Drobnie ogłoszenie za wyraz 20 groszy

Adres Redakcji i Admin: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.  
Łękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 popoł.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.